

Alog 1229

Sprawozdanie

Komisji szkolnej o sprawozdaniu c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego za rok szkolny 1908/9.

(Budowa szkół).

Wysoki Sejmie!

Rok sprawozdawczy 1908/9 jest pierwszym, w którym akcja budowy szkół dzięki uchwale sejmowej z dnia 12. marca 1907 przeznaczającej kwotę dziesięć milionów koron na bezzwrotne zasiłki na budowę nowych szkół, szybszym postąpiła krokiem.

Niestety jednak „Najważniejsze daty odnoszące się do szkolnictwa galicyjskiego w roku 1909/10“ wykazują, że z sumy tej zaledwie jeden milion koron pozostaje c. k. Radzie szkolnej krajowej do dyspozycji, a cel zagospodarowania wszystkich gmin kraju szkołami, osiągnięty nie został.

Jakże przedstawiają się wyniki gospodarki na polu budowy szkół w roku szkolnym 1908/9?

Rok sprawozdawczy przyniósł pomnożenie ogólnej liczby publicznych szkół ludowych do 5.195, t. j. o 160 więcej, aniżeli w roku poprzednim.

Szkół nieczynnych dla braku budynków było w roku szkolnym 1908/9 176, a zatem w porównaniu z rokiem 1907/8 mniej o 14.

Ilość gmin bezszkolnych nienależących do żadnego ościennego związku szkolnego zmniejszyła się w roku sprawozdawczym o 171 szkół, t. j. do liczby 454 z 210.531 mieszkańców, licząc według spisu ludności z roku 1900. W omawianym roku szkolnym zyskało zatem 82.959 mieszkańców szkołę, co przedstawia 2.88% ogółu mieszkańców kraju. Mimo to jednak pozostaje dziś jeszcze według obliczeń statystycznych c. k. Rady szkolnej krajowej 7.2% wszystkich gmin w kraju, którym brak tej zasadniczej przesłanki kultury, jaką jest szkoła. Gdy jednak w roku 1907/8 10% gmin nie posiadało wcale szkoły, to obniżenie tego procentu w roku sprawozdawczym do 7.2% uważać należy za bardzo pocieszający objaw.

Do liczby gmin pozbawionych dobrodziejstwa szkoły przyłącza się jeszcze 176 szkół zorganizowanych wprawdzie lecz nieczynnych. W stosunku do roku poprzedniego, w którym szkół takich było 190, liczba tych gmin zmalała o 14. Ponieważ gminy posiadające szkoły nieczynne dla braku budynku de facto z dobrodziejstwa oświaty nie korzystają, należałoby je właściwie doliczyć do gmin bezszkolnych, wobec czego w roku sprawozdawczym 630 gmin nie posiadało wcale szkoły i do żadnego ościennego związku szkolnego nie należało, a zatem ilość gmin bezszkolnych z końcem roku sprawozdawczego 1908/9 przenosiła 10% wszystkich gmin w kraju.

Byłoby pożądanem, aby w przyszłości c. k. Rada szkolna krajowa w statystyce wykazywała ilość gmin nieposiadających szkoły, a należących do ościennych związków szkolnych. Przypuszczać bowiem należy, że wiele z gmin tych miałoby warunki do otrzymania własnej szkoły, choćby ze względu na przepisane ustawą oddalenie, w szczególności zaś zajmującym byłoby zestawienie, o ile stosunki odległości gmin takich od miejsca szkoły odpowiadają istotnie przepisom.

Liczba zorganizowanych czynnych szkół podniosła się w roku sprawozdawczym 1908/9 z 4.828 na 5.002, zatem o 174. Z liczby tej 661 szkół mieścić się musiało w lokalach w całości wynajętych, podczas gdy 1.259 szkół używało donajętych ubikacji. Przedstawia to przy wynajętych lokalach około 13% ogólnej liczby szkół, t. j. przyrost o 2% w stosunku do roku poprzedniego, zaś przy donajętych lokalach prawie 26% wszystkich szkół, a zatem znów pogorszenie o całych 4%.

W porównaniu z rokiem poprzednim t. j. 1907/8, w którym 551 szkół szukało w całości przytułku w wynajętych domach, zaś 1.104 zakładów musiało się posługiwać donajętymi lokalnościami, wykazuje rok sprawozdawczy znaczne pogorszenie. Przy budynkach w całości wynajętych wynosi ono 110, przy częściowo wynajętych 155 zakładów. Świadczy to o wewnętrznym stałym rozroście szkolnictwa i o takim napływie uczniów do szkoły, iż w istniejących budynkach szkolnych niemal czwarta część dziatwy nie może znaleźć pomieszczenia.

Sprawa budowy nowych szkół przedstawia się w roku sprawozdawczym 1908/9, jak następuje: W roku tym powstało przy pomocy częściowych zasiłków z funduszu szkolnego krajowego oraz bezprocentowych pożyczek 227 budynków, bez tejeż zaś pomocy wyłącznie kosztem gmin 25. W ten sposób ogólna ilość nowo wzniesionych budynków wynosiła 252, czyli o 90 więcej, aniżeli w roku poprzednim, w którym budowli takich powstało 162.

Jakość budynków służących na pomieszczenie wszystkich szkół oświetlają następujące cyfry:

Ilość budynków bardzo dobrych wzrosła o 18, t. j. do 1498, podniosła się również ilość odpowiednich budynków do 1124, t. j. o 52 zakładów. Równocześnie jednak objawiała się nadal tendencya upadku budynków dobrych, których liczba zmalała znów o 4, spadając do 1281, podczas gdy trwający z roku na rok wzrost budynków nieodpowiednich w tym samym czasie podniósł odnośną cyfrę do 1099 t. j. o 108 budynków więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

Cyfra budynków nieodpowiednich wzrosła zatem w ciągu ostatnich dwóch lat o 181 budynków i wynosi dziś więcej niż piątą część wszystkich czynnych szkół publicznych w kraju. Przegląd powyższy wykazuje, że budowa szkół pod względem jakości i wykończenia budowy nie odpowiada celowi i że wskutek tego stan budynków coraz gorzej się przedstawia.

Postęp niszczenia budynków szkolnych i przenoszenia ich do rubryki budynków nieodpowiednich jest zatrważający. W roku 1906/7 przybyło budynków tych 73, następnie w roku 1907/8 liczba ich wzrosła o 108, zaś omawiane sprawozdanie za rok 1908/9 wykazuje ich 110, zatem w ciągu ostatnich trzech lat przybyło 291 nieodpowiednich budynków.

Od szeregu lat rok rocznie Komisya szkolna w sprawozdaniach swych wykazuje przyczynę wzrastającego upadku budynków szkolnych, sięgającą w przeszłość szkolnictwa galicyjskiego. Powodem tym były niedostateczne środki finansowe dostarczane na cele budowy szkół, brak wszelkiego nadzoru technicznego, oraz wadliwość ustawy szkolnej z dnia 24. kwietnia 1894 dz. u. kr. l. 149, a w szczególności niejasność brzmienia art. 7. i 9. tejeż ustawy. Ustawa ta przynieść mogła ogromną poprawę naszego szkolnictwa, ustalić jego rozwój, gdyby prawodawca obliczył był wówczas siły finansowe kraju, do nich ustawę dostosował i dostarczył

był funduszków, których przeprowadzenie tej ustawy wymagało. Rozłożenie świadczeń na budowę szkół powinno było być w ustawie szkolnej z r. 1894 na kraj i strony konkurencyjne tak ustalone, aby wobec ubóstwa kraju skuteczne przeprowadzenie tej ustawy było możliwe. Żądanie od gmin wyższych świadczeń na budowę szkół ponad ustawowo przepisanych 120% wywołuje skargi i niezadowolenie społeczeństwa.

Już w ostatniem sprawozdaniu za rok 1907/8 Komisya szkolna wezwała c. k. Radę szkolną krajową, by w odpowiedni sposób ustaliła, jakie wydatki szkolne podpadają pod art. 7. a jakie pod art. 9. ustawy z dnia 24. kwietnia 1894 dz. u. kr. l. 149, w szczególności zaś określiła, jakie wydatki zaliczać należy do rzędu znaczniejszych napraw stanowiących przedmiot konkurencyi według art. 9. tejsz ustawy, Brak bowiem należytego określenia nałożonych na strony konkurencyjne świadczeń wywołuje rekursa, które latami całymi ciągnąc się, pozbywają miejscowe zarządy szkolne ustawą przepisanych środków, niezbędnych na utrzymanie budynków szkolnych i powodują niszczenie i upadek tychże.

W roku sprawozdawczym 1908/9 wykazuje statystyka 454 gmin bezszkolnych oraz 172 szkół nieczynnych dla braku budynku szkolnego, czyli razem 626 gmin, w których trzeba będzie postawić nowe budynki szkolne. Jeżeli weźniemy dalej pod uwagę, że 661 szkół mieści się w całości w budynkach wynajętych, to cyfra ta zapotrzebowania nowych budynków szkolnych wzrośnie do 1287. Statystyka wykazuje równocześnie, że 1259 szkół musiało częściowo lokale donajmować, a zatem w najbliższej przyszłości czeka fundusz szkolny krajowy oprócz budowy 1287 nowych budynków także i wielkie zadanie rozszerzenia 1259 budynków szkolnych. W cyfrach tych nie mieszczą się budynki nieodpowiednie, przez grzyb lub wilgoć zniszczone, lub też z powodu swej starości bliskie upadku, a rozszerzenia niepotrzebujące, gdyż statystyka ilości tych budynków dokładnie nie określa.

W roku sprawozdawczym 1908/9 c. k. Rada szkolna krajowa udzieliła z funduszu przeznaczanego na udzielanie bezprocentowych pożyczek 42 gminom na budowę szkół, w łącznej kwocie 307.700 K., wypłaciła zaś w tym roku tylko 174 800 K.

Z kredytu dorocznego 200.000 K udzieliła c. k. Rada szkolna krajowa bezwrotnego zasiłku na rozszerzenie i przebudowę istniejących budynków szkolnych 34 gminom, a nadto udzielił Wydział krajowy na wniosek c. k. Rady szkolnej krajowej 12 gminom jednorazowych bezprocentowych zasiłków w kwocie 8.200 K z tak zwanego funduszu szkół ludowych z roku 1872.

W roku sprawozdawczym rozpoczęto przy pomocy krajowej dziesięciomilionowej pożyczki budowę nowych szkół ludowych w 170 gminach, a suma zasiłków przyznanych na ten cel wynosi 2,248.200 K. Pozostało zatem z końcem roku sprawozdawczego 1908/9 na przeprowadzenie powyż przedstawnionego, ogromnego zapotrzebowania budynków szkolnych z uchwalonej dziesięciomilionowej pożyczki około siedm milionów do dyspozycyi c. k. Rady szkolnej krajowej, oprócz corocznej dotacyi w kwocie 200.000 K.

Własnym kosztem bez jakiegolwiek zasiłku ze strony kraju wybudowały gminy 25 budynków szkolnych.

Tymczasowe dodatkowe sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej obejmujące „Najważniejsze daty odnoszące się do szkolnictwa galicyjskiego na rok 1909/10 podaje, że z początkiem roku szkolnego 1910/11 było 319 gmin bezszkolnych, po uwzględnieniu już udzielonych 613 gminom zasiłków na budowę nowych szkół z dziesięciomilionowej pożyczki, zaś 140 szkół nieczynnych dla braku budynku. Według tego tymczasowego zestawienia potrzeba będzie 459 nowych budynków szkolnych, aby ogół gmin w kraju mógł korzystać z dobrodziej-

stwa nauki. Doliczając do tego około 391 gmin mieszczących się w całości w budynkach wynajętych, zapotrzebowanie nowych budynków szkolnych z początkiem roku szkolnego 1910/11 nie wliczając w to budynków nieodpowiednich wskutek zniszczenia przez grzyb, oraz grożących upadkiem wskutek starości wzrosnie do 840, zaś ilość budynków potrzebujących rozszerzenia wyniesie 1259.

Przyjmując przeciętną wysokość zasiłku przyjętą na podstawie dotychczasowych cyfr w kwocie 13 500 K., to zapotrzebowanie na zaopatrzenie wszystkich 459 gmin bezszkolnych budynkami szkolnymi wyniosłoby około 6,200.000 K.

Dostarczenie budynków szkolnych około 400 gminom, których szkoły w całości w budynkach wynajętych mieścić się muszą, wyniosłoby około 5,400.000 K, zaś przebudowa i rozszerzenie 1259 budynków, licząc przeciętnie zasiłek przyznawany na rozszerzenie budynku 8.000 K, wyniosłoby około 10,000.000 K.

Ogólne zatem zapotrzebowanie funduszu na budowę nowych i na rozszerzenie istniejących budynków szkolnych wyniosłoby z dniem 1. września 1910 przeszło 21 milionów koron.

W sumie tej nie są podane zapotrzebowania na przebudowę budynków szkolnych bądź zniszczonych przez grzyb lub wilgoć, bądź też wskutek starości upadkiem grożących, których ilości z przedłożonej statystyki dokładnie wywnioskować nie można.

Zwyż wspomniane daty odnoszące się do szkolnictwa galicyjskiego w roku szkolnym 1910/11 wykazują, że c. k. Rada szkolna krajowa przyznała w porozumieniu z Wydziałem krajowym 613 gminom bezwrotne zasiłki na budowę nowych szkół w łącznej kwocie 8,522.231 K 85 h, pozostaje zatem z dziesięciomilionowej pożyczki niespełna jeden milion koron na wykonanie powyższych ogromnych zapotrzebowań. Środki dostarczone przez Kraj uchwałą sejmową z dnia 12. marca 1907 na dokonanie wielkiej reformy na polu szkolnictwa ludowego zaopatrzenia całego kraju szkołami, są już na wyczerpaniu, a dzieło dopiero w części spełnione, wymaga dalszych ofiar ze strony kraju. Komisya szkolna przedstawiając faktyczny stan rzeczy i cyfry zapotrzebowania w wysokości około dwudziestu milionów koron, zwraca uwagę Wysokiego Sejmu na konieczność jaknajrychlejszego zastanowienia się nad dostaczeniem dalszych funduszy, aby akcja rozpoczęta nie doznała przerwy.

Jednym z najważniejszych powodów tak zatrważającego ogólnego upadku budynków szkolnych był i jest jeszcze brak należyte zorganizowanego nadzoru technicznego nie tylko nad budową nowych budynków szkolnych, ale co najważniejsza nad rozszerzaniem i konserwacją już istniejących budowli.

Komisya szkolna uważa za konieczne, by przy c. k. Radzie szkolnej krajowej utworzone zostało biuro pod kierownictwem architektki, któreby miało za zadanie kontrolę budowy nowych szkół, konserwację istniejących budynków szkolnych i prowadzenie najdokładniejszej statystyki stanu szkolnych budynków.

Komisya szkolna uważa przygodną kontrolę budynków szkolnych za niewystarczającą i niejednokrotnie celowi nie odpowiadającą. Ponieważ w gminach często jedynym prawdziwym opiekunem budynku szkolnego jest nauczyciel, byłoby wskazanem wypracowanie instrukcyi o budowie i konserwacyi budynków szkolnych dla nauczycieli ludowych, któraby z najważniejszymi zasadami technicznymi przy budowie i konserwacyi budynków przestrzegać się mającymi nauczycielstwo nasze zaznajamiała.

Wysoki Sejm ani też c. k. Radę szkolną krajową nie powinny odstraszać koszta, jakie należyte zorganizowane techniczne biuro za sobą pociągnie, wydawane bowiem przez kraj miliony na budowę szkół pójdą na marne, a gminy narażone będą na ciągle rekonstrukcyje i naprawy zagrzybionych budynków, jeżeli budynki te bez fachowego i najsumienniejszego kierownictwa i kontroli stawiane będą.

Komisya szkolna wyraża życzenie, aby wobec zaprowadzenia przez Radę szkolną krajową planów normalnych dla wszystkich budować się mających budynków szkolnych, Rada szkolna krajowa zechciała wziąć pod rozwagę potrzebę powołania do życia silnego finansowo konsorcyum, któreby podjęło się budowy szkół, a które to konsorcyum mając fachowo uzdolnione siły techniczne, dawałoby pełną gwarancję jaknajsumienniejszego wykonania tych budowli.

Ponieważ sprawozdanie Komisji szkolnej o stanie wychowania publicznego za rok szkolny 1907/8 (budowa szkół) nie było przedmiotem obrad Wysokiego Sejmu, przeto Komisya wnioski tamże umieszczone ponawia.

W myśl powyższych wywodów, Komisya szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1907/8 i 1908/9 (Budowa szkół) przyjmuje Sejm do wiadomości.

2. Sejm wzywa c. k. Radę szkolną krajową, by w odpowiedni sposób ustaliła, jakie wydatki na potrzeby szkolne podpadają pod §. 7., a jakie pod §. 9. ustawy z dnia 24. kwietnia 1894 Dz. ust. kr. l. 149, w szczególności zaś określiła, jakie wydatki zaliczać należy do rzędu znaczniejszych napraw stanowiących przedmiot konkurencyi, według §. 9. tejsze ustawy.

3. Sejm wzywa c. k. Radę szkolną krajową, aby stosowała ściśle postanowienia §. 7. powołanej powyż ustawy i przestrzegała z całą dokładnością przepisów o rozkładzie ryczałtu na rzeczowe potrzeby szkolne pomiędzy czynnikami powołane z ustawy do konkurencyi.

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, wobec wyczerpania się uchwalonej dnia 12. marca 1907 dziesięciomilionowej pożyczki na budowę szkół ludowych, aby obmyślił środki dostarczenia na ten cel nowych funduszków i aby na najbliższej sesyi przedłożył w tej sprawie odpowiednie wnioski.

5. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową obmyślił nadzór techniczny nad budową nowych i konserwacją istniejących już budynków szkolnych, którego zadaniem byłoby także prowadzenie najdokładniejszej statystyki ilości i jakości budynków szkół ludowych.

Przewodniczący:

Bandrowski.

Sprawozdawca:

Długosz.

